

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie	Rb. 6 kop. —
Półrocznie	3 " —
Kwartalnie	1 " 50
Tygodniowo	1 " 15

Z przesyłką pocztową:

Rocznie	Rb. 7 kop. 40
Półrocznie	3 " 70

Kalendarzyk.

Sobota: Marcelego P.
Niedziela: Imienia Jezus.
Poniedziałek: Kat. św. Piotra.
Wtorek: Henryka B. W.

GAZETA WIECZORNA

Dziennik polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki.

Cena ogłoszeń: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 12 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu, (dla poszukujących pracy po 1½ k.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz poltowy. Za dołączanie prospektów 6 rb. od tysiąca egzemplarzy.

ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa za bezpłatne, rękopisów drobnych nie zwraca.

Redakcyja w Łodzi, Spacerowa nr. 41.

Oszczędzajcie gaz i elektryczność!!!



5031

Zarząd Gazowni Miejskich
Łódzki Oddz. Tow. Elektr. Ośw. z r. 1886.

Abonentów na światło,

zalegających w opłacie za Wrzesień i Październik,
prosimy o uregulowanie rachunków w kasie naszej
do Soboty, 23 b. m.

5037

Łódzki Oddział Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia

z r. 1886.

Umiarkowanie czy zakaz.

Szkodliwe skutki nadmiernego używania alkoholu są ogólnie znane. To też obowiązkiem każdego moralnego człowieka jest zwalczanie tego zła; trzeba jednak jak wszędzie nie wpadać i tu w ostateczność, i nie posuwać się ze stawianiem projektów na przyszłość, całkowitej abstynencji. Co bowiem może dziś, kiedy kraj przeżywa wojnę, przynieść korzyść—to jutro, po ukończeniu wojny, ujemnie odbić się może.

Dowody tego daje nam Ameryka Południowa, gdzie prawny zakaz wyszynku, fanatycznym przeciwnikom alkoholu, w wielu Stanach udało się przeprowadzić.

A oto zdanie o tym zakazie kardynała Gibbons, który dnia 7 marca b. r. w Nowym Orleanie wygłosił publicznie takie zdanie.

„Przekonałem się z własnej obserwacji, że prohibicya (całkowity zakaz używania alkoholu), nie da się przeprowadzić.

Nadaje się ona jedynie do wychowywania obłudników i prowadzi do bezprawnego wyrabiania whisky, wskutek czego, wymienia się dobrą materję na złą i pozbawia się równocześnie rząd Związkowy prawnych cel”.

Sumienny badacz i filantrop, lekarz amerykański dr. Edward Huntigton Williams (Monclair) skonstatował, że prawny zakaz sprzedaży alkoholu nagle podwyższył konsumpcję trujących preparatów, w rodzaju: kokainy i opium.

D. E. H. Williams pisze, iż dzięki prohibicyi, liczba stałych zwolenników kokainy wzrosła do 4 i pół proc. (w stosunku do mieszkańców), przyczem trucizna ta, używana jest w formie naniebezpieczniejszej, a mianowicie zażywana jak tabaka.

Słedzenie przez władzę za „koke“ jest strasznie utrudnionem.

Badania dr. Wlliamsa wykazały, że szkodliwość zwyczajnego zażywania „proszku śnieżnego“ prawie że nie istnieje tam, gdzie, jak w stanie Maine, sprzedaż trunków alkoholowych jest dozwoloną.

W Chinach obniżono liczbę konsumentów opium do 4 proc. mieszkańców, jedynie przez zaprowadzenie umiarkowanego spożywania ciężkich i lekkich napojów alkoholowych.

(k) **Inżynier-amator.** Milicya Obywatelska ujęła niejakiego Izraela Kempfińskiego, który prowadził na ul. Radwańskiej studia mostowe, kradnąc belki mostowe na opał.

(k) **Ujęcie piaszków.** Na gorącym uczynku kradzieży ujęto Mendla Fogla, Icka Klajna, Iberna Gilera, Wolfa Lewińskiego oraz znanego recydywistę, kieszonkowca tramwajowego, Libermana.

(p) **Trup.** Wczoraj wieczorem na ul. Piotrkowskiej nr. 10 znaleziono N. Tugmachera, lat około 50, bez mieszkania i zajęcia, który wędziony przez milicyę do Pogotowia, w drodze zmarł. Przyczyna śmierci nieznana—prawdopodobnie nęcza.

(p) **Przejechany samochodem.** Wczoraj w południe na szosie Brzezińskiej W. Holender, robotnik rolny lat 29, przejechany został samochodem tak nieszczęśliwie, że odniósł złamanie lewej nogi i ogólne potłuczenie.

Przywieziony furmanką na stację Pogotowia, po nałożeniu opatrunku przewieziony został do szpitala Poznańskich.

(p) **Nęcza.** Na ul. Zielonej nr. 15 znaleziono na chodniku leżącego F. Irchowskiego, handlarza ulicznego, lat 28, w stanie zupełnego wyczerpania sił z nęczy.

W kilka godzin później na ul. Przejazd nr. 1 w takim samym stanie znaleziony został J. Saratkowski, lat 58, bez zajęcia i mieszkania.

W obu wypadkach nieszczęśliwi pozostawieni zostali pod opieką Milicyi Obywatelskiej.

(d) **Kradzieże.** Z mieszkania C. Wiśniewskiego przy ul. Nowo-Cegielnianej skradziono bieliznę wartości 150 rb.

— Z mieszkania J. Zyskinda przy ul. Cegielnianej nr. 12 nieznani złodzieje skradli różne rzeczy wartości 200 rb.

— Z mieszkania F. Adamczyka przy ul. Pasaż Szulca nr. 27, skradziono różne rzeczy i portfel wartości 150 rb.

— Z mieszkania P. Finkelstein przy ul. Piotrkowskiej nr. 9, skradziono bieliznę wartości 100 rb.

S Z T U K A.

(x) **Teatr ludowy (Przejazd 34).** Jutro w niedzielę dnia 17 b. m. o godz. 4 pop. w Teatrze ludowym ukaże się „Madej z bój“, baśń historyczna w 5 aktach Matauscha, który osnuł swój utwór na podaniach i powieściach naszego ludu o słynnym rozbójniku Madeju.

Ceny miejsc od 10 do 50 kop. Sala teatralna ogrzewana.

Z KRÓLESTWA

(k) **Z Lipna.** W środę ubiegłego tygodnia po bitwach w okolicy, Lipno zajęte zostało przez wojska niemieckie, które przybyły od strony Lubicza. Po wielu dniach niepokoju, miasto odetchnęło spokojniej. Kanonada działowa podczas bitw nieznacznie pozostawiła ślady w mieście. Granaty zburzyły kilka domów poza miastem oraz uszkodziły kilka domów przy Świńskim Rynku.

Ofiar w ludziach w Lipnie nie było. Nowy komendant niemiecki wojskowy Lipna rozkazał znieść opłaty rogatkowe.

Jednocześnie spadły zbyt wygórowane ceny na artykuły spożywcze. Komendant wydał rozporządzenie, zakazujące waśni i niesnasek pomiędzy oddzielnymi narodowościami w mieście, oraz odpowiedzialność za wykroczenia nieletnich wyrostków złożył na rodziców i milicyę obywatelską.

(k) **Z Warty i Dobry.** W okolicach Warty i Dobry znajdują się po wsiach liczne zapasy artykułów żywnościowych, których dostawa do miast napotyka znaczne trudności wobec złego stanu dróg i braku koni. Korzec żyta kosztuje 8 rb. 50 kop., pszenicy 12 r. 50 k., owsa 6 rb. do 6 rb. 50 k. Mąki żytniej razowej 13 rb. worek, pyłowej 14 do 15 rb. pszennej 18 rb., korzec kartofli 2 rb. 25 k., kwarta nafty 1 rb., mendel jaj 35 kop., kwarta mleka 6 kop., funt słoniny 25 k., wieprzowiny 25 k. funt.

Wotowiny, której my tak wiele posilamy, w okolicy Dobry i Warty brak.

TELEGRAMY.

Niemiecki komunikat wojenny.
Zachodni teren wojny.

Przy Westende.

Berlin, 15 stycznia (urzędowo). — Przy Westende ukazało się wczoraj kilka łodzi torpedo-

wych oraz mniejszych statków, które zbliżyły się do brzegu na 14 kilometrów.

Francuskie ataki z obydwóch stron Notre-dame de Lorette i na północo-zachód od Arras zostały przez Niemców odparte.

Przed 8 dniami przy Kurie na północ od Arras odebrane Francuzom okopy i obsadzone przez część niemieckiej załogi, zostały znów przez Francuzów zajęte.

Walki w tej miejscowości dziś wznowiły się.

Przy Soissons.

Berlin, 15 stycznia (urzędowo). — Na północ i północo-wschód od Soissons, jak również północny brzeg rzeki Aisne został ostatecznie przez Francuzów opuszczony.

Niemcy zajęli po nieustających atakach miejscowości: Cuffies Crouy, Bucy le Long, Missy, Veuxrot i Verrerie.

Zdobycz niemiecka po trzydniowych walkach składa się z 3.200 jeńców, 14 armat, 6 karabinów maszynowych i 1 kartaczołnicy.

Francuzi ponieśli znaczne straty. 4.000 do 5.000 poległych Francuzów znaleziono na polu walki.

Odwrót Francuzów na południe od rzeki Aisne odbywał się pod ogniem ciężkiej artylerii niemieckiej.

Jak bardzo zmieniły się obecne stosunki w porównaniu z dawnymi wykazuje porównanie tych walk z wydarzeniami 1870 r.

Pomimo to, że nie można porównać nawet znaczenia walk, odbywających się przy Soissons z bitwą z d. 18 sierpnia 1870 r.

Jednakże szerokość pola walk obecnych jest prawie ta sama co i szerokość pola walk przy Gravelotte—St. Privat.

Francuskie straty 12 — 14 stycznia 1915 r. zdają się znacznie przewyższać straty z 18 sierpnia 1870 r.

Przy Verdun i Ailly.

Berlin 15 stycznia (urzędowo). Francuskie ataki na północ od Verdun przy Consenvoye nie udały się.

Parokrotne ataki Francuzów na niemieckie pozycje przy Ailly na południo-wschód od St. Mihiel zostały przez niemiecki kontratak odparte. Francuzi ponieśli znaczne straty.

W ostatnim ataku nocnym zdobyli Niemcy pozycje francuskie, które następnie Niemcy, po odbudowaniu pozycji własnych, bez walki i dobrowolnie opuścili. Nieznaczny atak Francuzów przy Mesnil, na północ od St. Die został przez Niemców odparty.

Wschodni teren wojny.

W Polsce.

Berlin 15 stycznia (urzędowo). W Prusach Wschodnich i w Polsce położenie pozostaje bez zmiany.

W Królestwie Polskim na zachód od Wisły Niemcy posuwają się wolno naprzód. Przy zdobyciu jednego punktu obronnego na północo-wschód od Rawy Niemcy wzięli 500 jeńców oraz zdobyli 3 karabiny maszynowe.

Silne kontrataki rosyjskie zostały ze znacznymi stratami dla nich odparte.

Komunikat sztabu austriackiego.

W Galicyi i Królestwie Polskim.

Wiedeń 14 stycznia (urzędowo). W Zachodniej Galicyi i w Królestwie Polskim dzień wczorajszy upłynął spokojnie.

Ataki rosyjskie skierowane na front austriacki wzdłuż rzeki Nidy, nie udały się.

W Karpatach.

Wiedeń 14 stycznia (urzędowo). W Karpatach Wschodnich i południowej Bukowinie od-

bywają się jedynie nieznaczne potyczki oddziałów wywiadowczych.

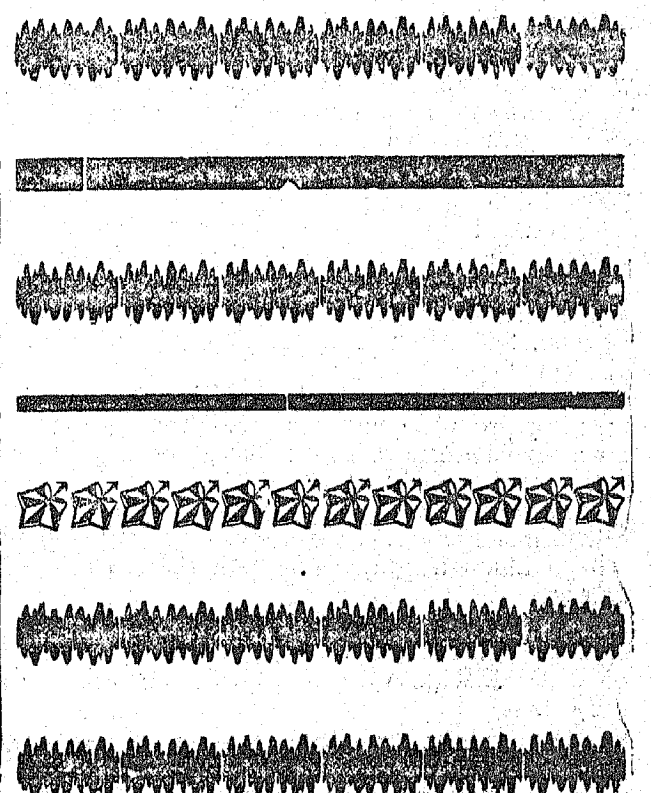
Zastępca szefa sztabu jeneralnego v. Hoefler.

Trzęsienie ziemi we Włoszech.

Sora 14 stycznia. Przybyło do pomocy wojska wydoby z pod gruzów 450 trupów i wiele rannych. Rozdaje się chleb i inne artykuły żywności.

Rzym 14 stycznia, „Giornale d'Italia“ ocenia ilość ofiar trzęsienia ziemi w okolicy Avezzano i Sera na 25000 osób.

Rzym 14 stycznia. Papież udał się dzisiaj do szpitala Santa-Marta w którym znajduje się 100 osób rannych podczas trzęsienia ziemi i rozdział zapomogi, przyczem papież nie przekroczył Watykanu.



Biblioteka Jagiellońska.

Dyrekcya Biblioteki Jagiellońskiej zbiera odnoszące się do wojny i bieżących wypadków druki, nie będące przedmiotem handlu księgarskiego, a więc wszelkie odezwy, obwieszczenia, plakaty, proklamacye itd. władz państwowych i innych na całym terenie ziem polskich, następnie czasopisma z powodu wojny wydawane jak np. „Gazetę wojenną w Toruniu“, w Przemysłu podczas oblężenia, „Soldatenzeitung“, w Królestwie Polskim i t.d., wreszcie tak zwane piana-dze papierowe Zagłębia, lwowskie, bukowińskie i wogóle druki ulotne, widokówki, karykatury, pieśni i t.d.

Prosimy szanownych czytelników naszych o zasilanie tego interesującego zbioru naszej księżnicy narodowej.

Adresować przesyłki należy do dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, ul. św. Anny nr. 8—(An die Direktion der k. k. Jagellonischen Universitäts-Bibliothek in Krakau).

